

ZMARLI BIBLIOTEKARZE UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

ANNA SIENKIEWICZOWA
(1940–2015)

Rok 2015 przyniósł 2 smutne daty dla dawnego Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Jagiellońskiej. Pożegnaliśmy 2 długoletnie pracownice, które były w swoim czasie kierowniczkami tego oddziału: 24 marca – Irenę Czerni¹ (zm. 17 marca 2015) oraz 6 października – Annę Sienkiewiczową (zm. 23 września 2015). I znowu przychodzi mi pisać wspomnienie. Tym razem o tyle łatwiej, że w odróżnieniu od Ireny Czerni Panią Hankę znałam, pod Jej kierownictwem pracowałam przez 13 lat.

Anna Sienkiewiczowa urodziła się 6 maja 1940 roku w Zamościu. Była córką Czesława Kielbińskiego i Janiny z Maruniaków. Ojciec był malarzem², członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, matka najpierw dziennikarką, a w latach 1965–1977 starszym archiwistą w Archiwum Państwowym w Krakowie³.

¹ B. B u ł a t, *Irena Czerni (1922–2015)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015, s. 265–275.

² „Czesław Kielbiński – Cieszek z Zamościa Kielbiński (1908–1992). Po ukończeniu gimnazjum w Zamościu studiował w ASP w Krakowie. W 1929 roku przyłączył się do Szczepu Rogate Serce, biorąc udział we wszystkich jego wystawach. Po wojnie dokończył studia w ASP, aktywnie działając w krakowskim ZPAP. Kolekcjoner i znawca sztuki”, zob. T. Z y c h, *W kręgu „Rogatego Serca”. Korespondencja Szukalszczyków z Marianem Ruzamskim*, Tarnobrzeg–Rzeszów 2011, s. 73, przyp. 141; więcej o C. Kielbińskim zob. też L. L a m e Ń s k i, *Stach z Warty Szukalski i Szczep Rogate Serce*, Lublin 2007, s. 365–368.

³ *Pracownicy Krakowskiego Archiwum 1951–1980*, [w:] A. K i e ł b i c k a, *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*, Warszawa–Łódź 1989, s. 194.

W 1941 roku rodzina Kiełbińskich przybyła do Krakowa i tu już została. Mała Hania w 1946 roku rozpoczęła naukę w Szkole Podstawowej nr 20 im. Z. Oleśnickiego w Krakowie, w latach 1950–1955 była uczennicą Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej w Krakowie (ul. Basztowa 8), a następnie Państwowego Liceum Muzycznego im. F. Chopina w Krakowie. Maturę uzyskała w maju 1957 roku w IX LO im. J. Joteyki w Krakowie. Na Wydziale Filologicznym UJ w latach 1957/58–1962/63 studiowała filologię polską. W czasie studiów, w 1960 roku, wyszła za mąż za Mariana Sienkiewicza⁴. Jej praca magisterska miała tytuł: *Nowele Felicjana Faleńskiego*. Egzamin magisterski zdała w dniu 25 października 1963 roku z wynikiem dobrym.

Po studiach Pani Hanka związała się z Biblioteką Jagiellońską (BJ). Było to jedyne Jej miejsce pracy aż do emerytury, a właściwie nawet i dłużej – w sumie 41 lat pracy etatowej. W całym tym okresie wyraźnie wyodrębniają się 3 podokresy, które od nazw oddziałów można określić jako „gromadzeniowy” (7 lat – z przerwą na szkolenie wewnętrzne), „organizacyjny” (7 lat) i „informacyjny” (23 lata). W grudniu 1963 roku złożyła w BJ podanie o zatrudnienie. Efektem tego były najpierw prace zlecone przy opracowaniu księgozbiorów zabezpieczonych (od 15 stycznia do 30 września 1964 roku). Od 1 października 1964 roku została przyjęta do BJ już na stałe, na stanowisko bibliotekarza. I wówczas zaczął się pierwszy podokres – „gromadzeniowy”, trwał do wiosny 1965 roku, bowiem Pani Hanka pracowała w Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów (OGR) – głównie w referacie kupna. W marcu 1965 roku rozpoczęła szkolenie wewnątrzbiblioteczne, które wielokrotnie przerywały okresowe przydziały pracy (między innymi Wypożyczalnia Miejskowa – 9 miesięcy, Wypożyczalnia Międzybiblioteczna – półtora roku, czytelnia i referat oprawy – po kilka tygodni). Szkolenie ukończyła w 1969 roku, otrzymując od 1 lutego tegoż roku stały przydział do OGR. W referacie kupna zajmowała się sprawami importu wydawnictw zwartych dla Biblioteki Jagiellońskiej i dla bibliotek instytutowych UJ.

W związku ze zmianą struktury stanowisk w dniu 1 sierpnia 1966 roku została przeszeregowana na młodszego bibliotekarza, potem przechodziła kolejne stopnie bibliotecznych awansów – na bibliotekarza służby bibliotecznej (od 1 stycznia 1968 roku), na starszego bibliotekarza (od 1 sierpnia 1971 roku) i kustosza (od 1 sierpnia 1973 roku). Dnia 18 grudnia 1973 roku złożyła „z wynikiem pomyślnym egzamin bibliotekarski uprawniający do ubiegania się o stanowisko bibliotekarza dyplomowanego” i 1 października 1974 roku została dyplomowanym adiunktem bibliotecznym.

Zajmowała się nie tylko pracami związanymi z gromadzeniem zbiorów. Już w tym okresie rozpoczęła działalność szkoleniową i dydaktyczną, kontynuowaną także później. Instruowała w zakresie kupna studentów bibliotekoznawstwa podczas ich praktyk wakacyjnych oraz bibliotekarzy instytutowych UJ w ramach organizowanych dla nich kursów. Prowadziła też zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów I roku UJ.

⁴ Marian Sienkiewicz, absolwent filologii polskiej UJ, w latach 1960/61–1971/72 był kierownikiem literackim Teatru Ziemi Krakowskiej im. Ludwika Solskiego w Tarnowie, potem przez wiele lat dziennikarzem tygodnika „Przekrój”. Zmarł 30 października 2011 roku. Państwo Sienkiewiczowie mieli dwoje dzieci: córkę Justynę (ur. 1964) i syna Pawła (ur. 1979).

Z tego okresu pochodzi pierwsza publikacja Pani Hanki – niewielki przewodnik po Tarnowie⁵. Przedstawiła w nim krótko dzieje miasta, omówiła jego zabytki, a także podmiejskie trasy wycieczkowe. W książeczce nie brakło najważniejszych informacji turystycznych.

Za podsumowanie okresu „gromadzeniowego” niech posłuży fragment opinii dyirekcji BJ o Annie Sienkiewiczowej: „jest pracownikiem inteligentnym i odpowiedzialnym, posiada dobrą znajomość problematyki bibliotecznej, szczególnie w zakresie polityki gromadzenia zbiorów i doboru księgozbioru w bibliotece”⁶.

Kiedy w październiku 1975 roku zastępcą dyrektora BJ została mianowana Janina Tyszkowska, kierująca do tego momentu Oddziałem Prac Organizacyjno-Naukowych i Dydaktycznych (OPN), a kierownictwo owego oddziału powierzono Pani Hance, zaczął się dla Niej podokres „organizacyjny”. Przejęła dotychczasowe obowiązki swej poprzedniczki: „uczestniczenie w kolegium dyrekcyjnym, przygotowywanie dyrekcyjnych zarządzeń i okólników, a także prowadzenie sprawozdawczości”⁷. Pisane przez Nią coroczne sprawozdania z działalności BJ w latach akademickich 1975/1976 – 1979/1980 publikowane były w „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej”⁸. Na ten podokres przypadają kolejne awanse Pani Hanki – na kustosa dyplomowanego (1 stycznia 1977 roku) i na starszego kustosa dyplomowanego (1 stycznia 1981 roku).

Zdobywaną w pracy wiedzę i doświadczenie przekazywała studentom. W latach 1978–79 prowadziła zajęcia dydaktyczne w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Instytutu Filologii Polskiej UJ na studium dziennym i zaocznym z następujących przedmiotów: *Zbiory dokumentów* (ćwiczenia na I roku); *Podstawy nauki o zarządzaniu i kierowaniu – zagadnienia organizacji pracy bibliotecznej* (ćwiczenia na III roku); *Najnowsze kierunki rozwiązań organizacyjnych pracy bibliotek* (ćwiczenia na IV roku – specjalizacja).

W 2. połowie lat 70. XX wieku podjęto w Polsce i w BJ pierwsze próby automatyzacji i komputeryzacji bibliotek. W związanych z nimi przygotowawczych pracach naukowo-badawczych w BJ brała udział między innymi Pani Hanka. W styczniu 1977 roku podjęła dodatkowo na prośbę dyrekcji pracę badawczą w ramach współpracy BJ przy budowie zautomatyzowanego środowiskowego systemu informacji naukowej KRAKUS – była autorką *Założeń szczegółowych systemu Katalog Centralny Druków Zwartych Zagranicznych (KCDZ) jako podsystemu KRAKUSa oraz Opisu dokumentów (format)*

⁵ A. Sienkiewicz, *Tarnów. [Przewodnik]*, Kraków 1968.

⁶ Biblioteka Jagiellońska,teczka personalna Anny Sienkiewiczowej, pismo Dyrekcji BJ nr B-4a/222/72/73 z 23 VII 1973 do Rektoratu UJ.

⁷ T. Małik, *Janina Tyszkowska (1925–2012)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXIV, 2014, s. 299.

⁸ *Działalność BJ w roku akademickim 1975/1976*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXVIII, 1978, s. 151–162; *Działalność BJ w roku akademickim 1976/[19]77*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXIX, 1979, s. 165–179; *Działalność BJ w roku ak[ademickim] 1977/[19]78*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXX, 1980, s. 179–192; *Działalność BJ w roku akademickim 1978/1979*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXXI, 1981, s. 179–194; *Działalność BJ w roku akademickim 1979/[19]80*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXXII, 1982, s. 137–165.

w podsystemie KCDZ-KRAKUS (była to część IV opracowania zbiorowego *Przygotowanie organizacyjne środowiska do wdrożenia systemu KCDZ-KRAKUS*).

Z automatyzacją i komputeryzacją bibliotek związana była kolejna publikacja Pani HANKI – artykuł *Komputer w bibliotece*⁹. Warto zatrzymać się nad nim dłużej, żeby przypomnieć – zwłaszcza młodszymi czytelnikami – jak rodziła się komputeryzacja bibliotek. Autorka starała się znaleźć odpowiedź na postawione na początku pytanie: „[...] Czyżby eksplozja techniki XX wieku pozostawiła na uboczu [biblioteki], te skarbnice utrwalonej myśli ludzkiej?”. Przedstawiła obraz zautomatyzowanej biblioteki, w której „nużąca manualna praca bibliotekarza zostaje zredukowana do minimum. Jego kontakt z czytelnikiem polega na mobilizującej intelektualnie roli doradcy, fachowego informatora”¹⁰. Pisała o informacji naukowej, o sieci INTE (informacja naukowo-techniczna i ekonomiczna), o zawodzie dokumentalisty w Polsce, o różnicach w pracy placówek INTE i bibliotek oraz ich podejściu do nowoczesnej techniki. Autorka stwierdziła:

[...] nie może istnieć nowoczesna informacja naukowa bez bibliotek, bo źródła, publikacje, z których ją zaczerpnięto, muszą być na podporządku, w dodatku maksymalnie kompletne i za pomocą techniki reprograficznej ogólnie dostępne. Z drugiej strony biblioteka naukowa powinna szeroko otworzyć drzwi nowoczesnej technice informacyjnej, ażeby zapewnić kontakt z wszelkimi systemami informacji naukowej, a ponadto zastosować techniczne usprawnienia pracy [...]”¹¹.

Zastanawiała się, kto powinien pracować w bibliotekach przyszłości, i prezentowała rozwijający się od kilku lat kierunek studiów – Bibliotekoznawstwo i jego dwa profile: humanistyczny i matematyczny. Rolę absolwentów profilu matematycznego widziała tak: „Nie będą informatykami, projektantami systemów czy programistami. Mając jednak opanowane arkana tradycyjnej techniki bibliotecznej, powinni umieć z nimi współpracować, móc się w razie potrzeby dogadać, fachowo określić zadania i elementy składowe systemu zautomatyzowanego, przewidzieć efekty jego działania”¹². Wymieniła współczesne sobie ważne działania polskiego bibliotekarstwa, a mianowicie budowę ogólnopolskiego systemu informacji naukowej, technicznej i organizacyjnej SINTO, prace naukowo-badawcze dla SINTO prowadzone przez ośrodki regionalne (na przykład „eksperymentalny regionalny kombinat informacji KRAKUS”), istnienie w bibliotekach Warszawy i Krakowa (między innymi w BJ) jednostek organizacyjnych mających zajmować się przetwarzaniem danych czy informacji oraz istnienie we Wrocławiu biblioteki z ośrodkiem informacji, działającej całkowicie w oparciu o technikę komputerową. Na zakończenie stwierdziła, że

w polskim bibliotekarstwie nastąpił już przełom ku nowoczesności. Otworzyło się ogromne pole działań. [...] A odwieczne ludzkie marzenia o machinach i robotach, które zastąpią pracę człowieka i w tej

⁹ A. S i e n k i e w i c z o w a, *Komputer w bibliotece*, „Życie Literackie” 1977, nr 37, s. 1, 12, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2755&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

¹⁰ Tamże, s. 12.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

dziejnie [...] dadzą się sprowadzić do ambiwalentnego stwierdzenia: i tak i nie. Nie – bo czynnik ludzkiego intelektu przy wykorzystywaniu maszyn cyfrowych jest i będzie niezbędny. Tak, bo istnieją już dziś w świecie biblioteki, gdzie wszystko, łącznie z dostarczeniem książki z magazynu do rąk czytelnika, odbywa się za naciśnięciem guzika¹³.

Jako realistka, przewidywała jednak, że „przy nieosiągalnych techniką tradycyjną efektach i korzyściach zastosowania elektronicznej techniki obliczeniowej – praca w systemie zautomatyzowanym nastręcza inne, często bardziej uciążliwe kłopoty”.

Warto podkreślić, że artykuł ukazał się nie w czasopiśmie fachowym, bibliotekarskim, a na łamach tygodnika społeczno-kulturalnego „Życie Literackie”, mającego większy zasięg odbiorców. Wywołał ożywioną dyskusję, w której głos zabrali: Krzysztof Mi-goń¹⁴, Zbigniew Żmigrodzki¹⁵, Jacek Wojciechowski¹⁶, Mieczysław Zajac¹⁷ oraz Jerzy Surdykowski¹⁸. Ten ostatni zarzucił Autorce artykułu nieliczenie się ze „zgrzebną terażniejszością polskich bibliotek i narastającymi kłopotami ich czytelników”, pisał on:

[...] Wizja przyszłości jest potrzebna i twórcza, nawet gdyby to była utopia. Ale wizja omijająca dżiejsze niedostatki i galopująca ku przyszłości z podstaw wyдумanych za biurkiem może być tylko szkodliwa. [...] Nie mam pretensji do autorki o to, co napisała, ale o to, że do wizji przeszła z pominięciem bardzo prozaicznych i bardzo dotkliwych kłopotów czytelnika i użytkownika bibliotek¹⁹.

A. Sienkiewiczowa odniosła się do polemicznej wypowiedzi:

[...] Powiedzmy to wreszcie głośno i dobitnie. Nie unikniemy złożonej i skomplikowanej techniki biblioteczno-informacyjnej, którą – czy akceptuje się ten kierunek zmian, czy nie – posługuje się większość znanych bibliotek na świecie. Chociażby dlatego, że współpracę z nimi chcemy i musimy prowadzić, by nie pozbawić się tak nam potrzebnego dostępu do banków informacji naukowej. [...] Dyskusja, jaka narosła wokół mojego artykułu, świadczy m.in. i o tym, że nie należy dłużej zwlekać z rozsądnymi decyzjami, które wreszcie utworzą drogę dobrze pojętej idei reformatorskiej w polskim bibliotekarstwie. Nie załatwią tego oczywiście jałowe dyskusje, lecz prężne działanie. [...]”²⁰.

¹³ Tamże.

¹⁴ K. Mi g o ń, *Glosa do „Komputera w bibliotece”*, „Życie Literackie” 1977, nr 41, s. 13, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2783&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

¹⁵ Z. Ż m i g r o d z k i, *Komputer w miarę potrzeb*, „Życie Literackie” 1977, nr 41, s. 13, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2783&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

¹⁶ J. W o j c i e c h o w s k i, *Wizje w nielasce*, „Życie Literackie” 1977, nr 44, s. 13, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2786&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

¹⁷ M. Z a j ą c, *To, co przestarzałe*, „Życie Literackie” 1977, nr 44, s. 13, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2786&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

¹⁸ J. S u r d y k o w s k i, *Komputer w bibliotece – głowa w nielasce?*, „Życie Literackie” 1977, nr 41, s. 16, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2783&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

¹⁹ Tamże.

²⁰ A. S i e n k i e w i c z o w a, *Komputer i dyskutanci*, „Życie Literackie” 1977, nr 44, s. 13, także *online*: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=2786&from=publication> [dostęp: 09.04.2016].

Podobne zagadnienia – tylko w formie naukowego artykułu – przedstawiła w publikacji *Die Stellung der Jagiellonischen Bibliothek im wissenschaftlichen Informationssystem Polens*²¹.

Oprócz wymienionych wyżej artykułów w okresie „organizacyjnym” wydała też omówienie wystawy *Skarby kultury narodowej*²². Wystawa – obejmująca najcenniejsze i najciekawsze zbiory Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich – prezentowana była kolejno w Warszawie (Pałac Rzeczypospolitej, 29 maja–6 czerwca 1978), w Krakowie (Aula Collegium Novum UJ, 13–18 czerwca 1978) i we Wrocławiu (Ratusz Staromiejski, 24–30 czerwca 1978). Artykuł Pani Hanka nie tylko przedstawiał najciekawsze eksponaty wystawy, ale również zapoznawał czytelnika z ideą stworzenia Narodowego Zasobu Bibliotecznego i współpracy międzybibliotecznej w Polsce, której „głównym celem będzie zbudowanie podstaw organizacyjnych i formuły teoretycznej dla zespolenia polskich zbiorów bibliotecznych o charakterze narodowym (poloników) niezależnie od miejsca ich przechowywania”²³.

Do podsumowania tego okresu można zacytować „ocenę przełożonego” (czyli dyrekcji): „Duże zaangażowanie w pracy i ambicja, umiejętność syntetycznego myślenia, posiada dobrą znajomość problematyki bibliotekarskiej, szczególnie związanej z automatyzacją bibliotek. W pracy samodzielna i z inicjatywą”²⁴.

Jesienią 1982 roku zwolnić się miało stanowisko kierownika Oddziału Informacji Naukowej (OIN) – kierująca oddziałem Irena Czerni od listopada przechodziła na emeryturę. Pani Hanka wspominała:

[...] przysłała do mnie Krystyna Bielawska, pracownica OIN, a przede wszystkim nie byle kto, bo przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w BJ, do którego to związku należała lwia część pracowników BJ. Zapytała w rozmowie w cztery oczy, czy zgodziłabym się przyjąć kierownictwo OIN, a pyta w imieniu pracowników Oddziału. Oczywiście zgodziłam się bez wahania; wola pracowników była dla mnie bardzo ważna, a marzyłam od dawna o pracy w pełni informacyjnej. W OPN miałam zbyt dużo biurowej roboty, choć rozległe kontakty organizacyjne z innymi instytucjami i placówkami UJ przydały mi się w późniejszej pracy. [...] w niedługim czasie po rozmowie z panią Bielawską wezwał mnie dyr. Pirożyński i oficjalnie tę funkcję zaproponował. Oczywiście propozycję przyjąłam i podziękowałam za wybór mnie i wyrażone tym samym uznanie moich kwalifikacji do prowadzenia tak ważnej placówki. Na to usłyszałam bezlitosne stwierdzenie, że powierza mi ten oddział, bo nikt inny nie chciał się tego podjąć...²⁵.

²¹ A. Sienkiewiczowa, *Die Stellung der Jagiellonischen Bibliothek im wissenschaftlichen Informationssystem Polens*, [w:] *Bibliothek und Universität. Erfahrungen aus Kraków und Jena*, hrgs. L. Böhmler und W. A. Serczyk, Kraków–Jena 1979, s. 111–125.

²² A. Sienkiewiczowa, *Skarby kultury narodowej*, „Przekrój” 1978, nr 1731, s. 1, 9, także online: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/editions-content?id=64503> [dostęp: 09.04.2016].

²³ Tamże, s. 9.

²⁴ BJ,teczka personalna Anny Sienkiewiczowej, ankieta kwalifikacyjna bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej za lata 1978 i 1979.

²⁵ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. Sienkiewiczowa, Wspomnienia z okazji jubileuszu Oddziału Informacji Naukowej, 2012, tekst niepublikowany.

W ten oto sposób rozpoczął się trzeci, najdłuższy podokres kariery zawodowej Pani HANKI – podokres „informacyjny”. W listopadzie 1982 roku została kierownikiem Oddziału Informacji Naukowej, a po utworzeniu od 1 listopada 2004 roku Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów – kierownikiem tegoż Oddziału. Była najdłużej działającym kierownikiem OIN. Funkcję tę sprawowała prawie 23 lata – do 30 września 2005 roku, kiedy to przeszła na emeryturę.

Prawdziwą kopalnią wiedzy będą dla osoby badającej historię bibliotekarstwa i informacji naukowej w Polsce czy w Bibliotece Jagiellońskiej pisane przez Szefową²⁶ co roku sprawozdania z działalności OIN. Te obszernie teksty pisała z pasją i zaangażowaniem, analizowała przyczyny faktów, kreśliła tendencje – przez to przeważnie przekraczała wyznaczony przez dyrekcję termin oddania sprawozdania, ale za to, czytając je teraz, widzi się, że praca nie była dla Niej zajęciem obojętnym. Oto mały przykład – fragment sprawozdania za rok akademicki 1988/1989:

[...] muszę parę gorzkich słów skierować w stronę Dyrekcji BJ odpowiedzialnej za politykę [wydawniczą] i realizację planu wydawniczego: Zwrócono nam maszynopisy dwu skryptów oddanych do druku w 1983(!) r.: Podstawowe źródła informacji z filologii romańskiej (I. Czemi) i muzykologii (K. Bielawska). Upominaliśmy się o druk i niepokoił ich losem przez wszystkie te lata, zyskując w zamian wymijające odpowiedzi. Okazało się, że teksty te utknęły w fazie recenzowania i obecnie zwrócono je z generalnym zarzutem... zdezaktualizowania się materiału i konieczności opracowania i włączenia uzupełnień. Jest to bardzo bolesne i przykre doświadczenie, jak marnuje się i lekceważy zarówno ludzką pracę, jak i potrzeby użytkowników – studentów, dla których dobrze opracowany, tematyczny warsztat bibliograficzny w zakresie księgozbioru uczelni stanowi kapitalną pomoc dydaktyczną i metodyczną²⁷.

Pani Hanka myślała i o swoich kolegach z Oddziału, i o czytelnikach, i jednym, i drugim starała się ułatwić pracę. Pokazuje to między innymi sprawa remontu w 1990 roku:

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem organizacyjnym minionego roku stał się generalny remont wszystkich pomieszczeń Oddziału, połączony z wymianą instalacji elektrycznej oraz realizacją opracowanego przez kierownika OIN projektu modyfikacji Czytelni Bibliograficznej²⁸. Decyzja w sprawie remontu (tj. przyznanie pieniędzy na ten cel przez Administrację UJ), o który upominaliśmy się od kilku lat [...] zapadła nagle z początkiem lata '90. Do ostatniej chwili przed rozpoczęciem prac w połowie września trwały spory o rodzaj oświetlenia Czytelni. Kierownik OIN upierał się przy swojej koncepcji (podyktowanej wieloletnią obserwacją specyfiki pracy w Czytelni Bibliograficznej) – umieszczenia dodatkowego oświetlenia na stolikach, przy każdym miejscu dla czytelników. Rozważano różne inne, rzekomo oszczędniejsze rozwiązania (bez zrywania podłogi i umieszczania instalacji pod nią), jednak koniec końców udało się przekonać decydentów finansowych o słuszności za-

²⁶ Tak w OIN nazywaliśmy Panią Hankę za Jej wiedzę i życzliwą akceptacją. Sama czasami tak o sobie żartobliwie mówiła.

²⁷ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. S i e n k i e w i c z o w a, Sprawozdanie z działalności Oddziału Informacji Naukowej BJ w roku akad. 1988/89 (od dn. 1 VI 1988 do 31 V 1989), s. 5.

²⁸ Czytelnia Bibliograficzna (od października 2001 roku: Czytelnia Informacji Naukowej) stanowiła część Oddziału.

projektowanego rozwiązania. W sumie efekt zarówno techniczny, jak i zmian w zagospodarowaniu pomieszczeń Oddziału wypadł więcej niż zadowalająco i przyniósł korzyści przewidziane planem (pomimo oporów części personelu i stałych czytelników przyzwyczajonych do starego układu). Ażeby zwiększyć funkcjonalne skoncentrowanie pomieszczeń Oddziału (3 pokoje w amfiladzie, telefon w najodleglejszym kącie pracowni) – odwrócono ustawienie regałów i mebli Czytelni w kształcie niemal lustrzanego odbicia poprzedniego stanu. Czytelnicy wchodzą obecnie drzwiami 109²⁹, mieszczącymi się tuż przy wejściu z Czytelni do pracowni, co ułatwia kontrolę nad ruchem czytelników – zwłaszcza podczas częstych jednoosobowych dyżurów. Miejsca przy stolikach mają światło dzienne z lewej strony i zaopatrzone są w przykręcone lampy. Regały z księgozbiorem doświetlono również przykręcanymi lampami. Można obecnie oszczędniej i efektywniej korzystać ze sztucznego oświetlenia, włączając lampy stosownie do aktualnej potrzeby i mając źródła światła skierowane z bliska na pole działania użytkowników.

Z innych plusów dokonanych zmian podkreślić należy umieszczenie katalogu księgozbioru Czytelni tuż przy drzwiach wejściowych (doświetlenie przykręconą lampą znacznie ułatwia poszukiwania) oraz korzystniejsze pod względem dostępu i oświetlenia (przy oknie) miejsce, jakie w nowym układzie otrzymały działy W i Z (bibliotekoznawstwo i informacja nauk.) – stale i bardzo intensywnie wykorzystywane przez studentów UJ i WSP. Pojemność księgozbioru Czytelni powiększono o 2 duże regały z „odzysku” (dawne wyposażenie z pomieszczeń przy ul. Westerplatte) ustawione w pracowni (pokój kierownika) przylegającej do Czytelni, co po dodaniu jeszcze jednego, małego regału z wyposażenia pracowni – dało łącznie 27 m.b. półek dodatkowo. Wykorzystano je na przesunięcie części mniej intensywnie używanych działów (technika, ekonomia, wojskowość) oraz starszych roczników wielotomowych bibliografii. W trakcie ustawiania księgozbioru na nowo, po remoncie, „prześwietlono” go, pozostawiając wolne miejsca na nowe nabytki i uzupełnienia³⁰.

Kiedy w latach 90. XX wieku do BJ weszły komputery i powoli, choć nie bez trudności zaczęto realizować wizje i plany sprzed 20 lat, Pani Hanka bez wahania przyjęła to nowe narzędzie pracy – widziała bowiem jego przydatność w pracy bibliotecznej (w tym w działalności informacyjnej) – komputer pomagał wszak w szukaniu informacji, w przekazywaniu jej, w sprawniejszym komunikowaniu się z czytelnikami czy kolegami z innych bibliotek. Gdy weszła w użycie poczta elektroniczna, Szefowa nie wahała się założyć konto e-mailowe i używać go. Pozytywnie odróżniała się w tym od niektórych innych koleżanek-kierowniczek, które wyznawały pogląd, że lepiej nie mieć konta e-mailowego, bo będą na nie przychodzić maile z zapytaniami i będzie się miało więcej pracy.

W latach 90. XX wieku była zaangażowana we wdrażanie w BJ systemu VTLS. Nowe możliwości, jakie daje technika komputerowa, zawsze starała się jak najefektywniej wykorzystać w działalności informacyjnej. Na przykład w roku akademickim 1994/1995, redagując wydruki z opisami książek, które były eksponowane na wystawach nowości, wykorzystywała funkcje edycyjne programu Intelligent Workstation

²⁹ Przed remontem do Czytelni Bibliograficznej wchodziło się drzwiami nr 108; po remoncie starego gmachu BJ po 2001 roku drzwi nr 108 ani 109 w ogóle już nie ma, Czytelnia Bibliograficzna zaś pod nazwą Czytelni Informacji Naukowej, pracownia oraz pokój kierownika mieszczą się od października 2001 roku w nowym gmachu.

³⁰ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. S i e n k i e w i c z o w a, Sprawozdanie z działalności Oddziału Informacji Naukowej BJ w roku akad. 1990/91 (od dn. 1 VI 1990 do 31 V 1991), s. 1–3.

(nakładki na OPAC). Była tym samym jedną z nielicznych osób, które to narzędzie wykorzystywały.

Szefowa miała swój znaczący udział w innym ważnym dla BJ wydarzeniu – w rozbudowie gmachu. Jej zasługą było uzyskanie przez OIN w nowym budynku lokalizacji odpowiedniej do roli i funkcji oddziału. Przy okazji weryfikacji w BJ projektu technicznego rozbudowy, opracowanego przez Atelier Loegler i Partnerzy Sp. z o.o. w okresie od 1987 roku do wiosny 1996 roku, dyrekcja przeprowadziła konsultacje z kierownikami oddziałów. Pani Hanka uznała przewidziane w projekcie usytuowanie OIN za niewłaściwe i postulowała przeznaczenie „dla potrzeb szeroko pojętej informacji naukowej (źródła tradycyjne w połączeniu z tzw. biblioteką elektroniczną³¹) [...] całego skrzydła południowo-zachodniego I piętra [nowego budynku]”³². Jej postulat został wzięty pod uwagę.

Przy okazji przeprowadzki magazynów ogólnych, planowanej w związku z budową nowego gmachu BJ, Pani Hanka wystąpiła z pomysłem zorganizowania zbioru narodowych bibliografii bieżących i ważniejszych katalogów bibliotecznych. Składniki tego zbioru miały być ustawione w układzie topograficznym (według krajów) w magazynie na półpiętrze starego gmachu. Osoba chcąc skorzystać z tego zbioru miała zgłosić się do dyżurnego w przechowalni Czytelni Głównej, który zwiózłby tę osobę windą służbową do magazynu. Powrót miał odbywać się tą samą drogą. Taka procedura miała ułatwić korzystanie z bibliografii narodowych, czytelnik (czy bibliotekarz) w celu sprawdzenia na przykład kilku tylko opisów bibliograficznych nie musiałby – jak dotychczas – zamawiać tomów interesujących go bibliografii i czekać godzinę lub więcej na realizację zamówienia. Pomysł uzyskał akceptację u dyrekcji BJ, i kierownika Oddziału Magazynów. OIN wytypował 244 tytuły w ponad 10.888 woluminach. Niestety, do realizacji nie doszło, głównie z powodu braku miejsca w magazynie (część magazynów została zajęta przez Archiwum UJ).

Realizacja innego pomysłu Pani Hanki miała zminimalizować uciążliwości, jakie przyniosło ze sobą dla pracowników OIN (a także dla czytelników) zarządzenie dyrekcji z kwietnia 2002 roku. Nakładało ono na dyżurnych w czytelniach obowiązek rejestrowania użytkowników korzystających z komputerów. W czytelniach, w których był 1 czy 2 komputery, nie było z tym większego problemu. W Czytelni Informacji Naukowej stało wówczas 13 komputerów i rejestracja była dokładniejsza niż w pozostałych czytelniach³³. Jak pisała Szefowa, „w tych warunkach merytoryczna praca informacyjna dla

³¹ Pojęcie „biblioteka elektroniczna” wyjaśniła jako „komputerową łączność z polskimi i światowymi zasobami informacji”, BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. S i e n k i e w i c z o w a, *Uwagi i wniośki dotyczące dokumentacji technicznej, tj. projektu zagospodarowania wnętrza budynku I i budynku II po rozbudowie*, czerwiec 1996, s. 3.

³² Tamże.

³³ Czytelników-internautów rejestrowano, wpisując następujące dane: imię i nazwisko, godzina i minuta rozpoczęcia pracy przy komputerze, numer komputera, numer karty czytelnika, podpis czytelnika, a po skończeniu pracy – także godzina i minuta zakończenia pracy. Wszystkie te dane miały być wpisane czytel-

czytelników ogromnie ucierpiała. Podczas roztrząsania i wyjaśniania bardziej zawiłych problemów – osoba dyżurująca musi wielokrotnie przerywać dialog z czytelnikiem i biec do katedry, by rejestrować wychodzących i przychodzących. Nie trzeba dodawać, jak utrudnia to kontynuowanie wątku i jak narasta irracjonalne zmęczenie³⁴. Pani Hanka starała się jakoś zaradzić tej sytuacji. Chociaż kilka propozycji od razu zostało odrzuconych, nie dawała za wygraną i w marcu 2004 roku napisała do dyrektora notę służbową tej treści:

Zapewne znany jest Panu Dyrektorowi problem czasochłonnego rejestrowania czytelników korzystających z jedenastu stanowisk internetowych w naszej Czytelni Bibliograficznej. Przy przeciętnym ruchu sięgającym 200 osób dziennie uniemożliwia to właściwą pracę informacyjną, jaką powinni wykonywać wysoko wykwalifikowani bibliotekarze. Zważywszy fakt użytkowania w BJ skomputeryzowanego systemu bibliotecznego, zarówno dla nas, jak i dla zorientowanych technicznie czytelników (liczne uwagi) oczywisty jest wniosek, iż czynność ta powinna być wykonywana za pomocą systemu komputerowego. Nasze rękodzieło pozostaje w dodatku w rażącym kontraście z komputerowymi czynnościami wykonywanymi piętro niżej przez pracowników ochrony przy wydawaniu kluczy do szafek w szatni³⁵.

Ponieważ aktualna postać systemu VTLS: Virtua/Chameleon jest już w dużej mierze wdrożona, kolega Maciej Kamykowski z Oddziału Komputeryzacji widzi możliwość stosunkowo prostego i szybkiego uruchomienia w Czytelni Bibliograficznej OIN systemu automatycznej rejestracji czytelników korzystających z komputerów na analogicznej zasadzie, jak wypożyczenia wewnętrzne książek. Potrzebne jest jedynie uzupełnienie sprzętu o ręczny czytnik do barkodów.

Wnioskuje więc potrzebę jak najszybszego zakupu ręcznego czytnika do barkodów. [...]³⁶.

W archiwaliach Oddziału nie ma śladu odpowiedzi na tę notę. A czytniki do kodów paskowych pojawiły się w Czytelni Informacji Naukowej (i innych czytelniach), ale dopiero w październiku 2006 roku, kiedy to wprowadzono obowiązek rejestrowania w bazie VTLS/Virtua czytelników korzystających z czytelń. Czy opisana w okólniku z 29 września 2006 roku procedura³⁷ była inspirowana pomysłem Pani Hanki, czy zrodziła się niezależnie od niego – nie wiadomo.

nie, kiedy wpisywali je sami czytelnicy, różnie z tym bywało, a więc niektórzy dyżurni osobiście wpisywali te dane. W obu przypadkach kosztowało to trochę czasu i uwagi.

³⁴ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. S i e n k i e w i c z o w a, Sprawozdanie z działalności Oddziału Informacji Naukowej BJ w roku 2002, s. 2.

³⁵ Wydając czytelnikowi klucz od szafki, pracownik ochrony czytywał za pomocą czytnika do kodów paskowych numer karty bibliotecznego czytelnika; numer karty i numer szafki były automatycznie zapisywane w prostej bazie danych. Ten sposób rejestracji wprowadzono na początku 2003 roku i jest stosowany do dzisiaj.

³⁶ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. S i e n k i e w i c z o w a, Nota służbowa z dn. 9 III 2004 roku do dr hab. Zdzisława Pietrzyka, dyrektora BJ, dotycząca wyposażenia technicznego Oddziału Informacji Naukowej, s. 1.

³⁷ W bazie VTLS/Virtua dla każdej czytelni został stworzony rekord faktograficzny (nazwa czytelni to jak gdyby tytuł dzieła), do tego rekordu dołączono rekordy egzemplarzy dla każdego miejsca w danej czytelni (oraz do każdego komputera w Czytelni Informacji Naukowej), na tekturki z numerami miejsc (z nu-

Pani Hanka nie była kierownikiem w typie feudalnym, nie celebrowała bycia kierownikiem. Ilustruje to świetnie sprawa podpisywania wysyłanej korespondencji. Szefowa nie uważała, że Ona jako przełożona musi podpisywać wszystkie wysyłane listy. Uważała, że jeśli ktoś ze współpracowników opracował kwerendę, to dlaczego nie ma podpisać jej własnym nazwiskiem – bierze wszak tym samym za nią odpowiedzialność. Wiedziała, że może kolegom zaufać, że nie wyślą fuszerki, bo jeśli czegoś nie będą pewni, to najpierw zapytają – Ją albo innych doświadczonych osób. Sama także nie wstydziła się pytać, jeśli czegoś nie wiedziała – konsultowała się nawet z młodszymi koleżankami, i to nie tylko w sprawach dotyczących używania edytorów tekstów, Internetu itp.

Współpracowników nie traktowała jak podwładnych, lecz jak kolegów czy wręcz nieomal członków rodziny, co spotykało się z naturalną wzajemnością. Tę życzliwość było widać na przykład wtedy, kiedy jedna z koleżanek z oddziału (Ewa Bąkowska) była w zaawansowanej ciąży. Pani Hanka specjalnie przychodziła do pracy po południu w te dni, w które Ewa miała dyżur popołudniowy, by w razie potrzeby spieszyć jej z pomocą. Innym razem, kiedy zmarła matka koleżanki z OIN, Pani Hanka, wybierając się na pogrzeb, zamówiła wieniec z napisem: „Mamie naszej Basi, przyjaciele z BJ”.

Szefowa przywiązywała dużą wagę do etosu zawodowego bibliotekarza, zwłaszcza bibliotekarza Oddziału Informacji Naukowej. Mawiała, że pracownicy innych czytelni, nie potrafiąc pomóc czytelnikowi, mogą odesłać go do Oddziału Informacji. Pracownik Oddziału Informacji nie ma już do kogo odesłać... Stąd wynikały Jej starania o jak najlepszy dobór osób pracujących w OIN. Dlatego tak dotykały Ją wymuszone przez okoliczności odejścia z OIN (i w ogóle z BJ) dobrych pracowników (na przykład Andrzeja Nowaka czy Marii Bystrowskiej).

Będąc kierownikiem, nie ograniczała się do samego kierowania, czyli do działań administracyjno-organizacyjnych. W miarę możliwości włączała się w codzienną pracę: miała dyżury w czytelni, opracowywała kwerendy, dbała o dobór i organizację warsztatu informacyjnego BJ i OIN³⁸, brała udział w organizowaniu wystaw³⁹. Była tak aktywna nie dlatego, że do października 2004 roku Oddział liczył tylko 6–9 osób (wliczając kierownika), ale dlatego, że lubiła tę pracę. Była zawsze otwarta na potrzeby czytelników, gotowa do szukania informacji na każdy temat. Przydawała się Jej przy tym duża wiedza humanistyczna, zdobyte w pracy w BJ doświadczenie i kontakty, a także znajomość języków obcych – angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego.

merami komputerów w Czytelni Informacji Naukowej) naklejono kody paskowe. Rejestracja czytelnika polega na zeskanowaniu kodu paskowego karty czytelnika i kodu paskowego na tekturce z numerem miejsca (komputera). Przy wyrejestrowywaniu czytelnika po skończonej pracy sczytuje się tylko kod paskowy tekturki.

³⁸ Między innymi co tydzień chodziła do Sekcji Egzemplarza Obowiązkowego Oddziału Gromadzenia, przeglądała tam publikacje, które wpłynęły do BJ, wybierała wydawnictwa do księgozbioru podręcznego OIN oraz te do wystawienia w gablotkach „Wystawy Nowości”.

³⁹ Współorganizowała wystawy: *Książki Residenz Verlag. Dar dla Uniwersytetu Jagiellońskiego* (10–16 IV 1987, sala wystawowa BJ), *Wydawnictwa faksymilowane Akademische Druck- und Verlagsanstalt (Graz – Austria)* (15–30 IX 1987, sala wystawowa BJ).

Odbyła dwa zagraniczne wyjazdy naukowe, jeden do bibliotek Holandii (na prywatne zaproszenie, 2–14 marca 1992 roku) i drugi do Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego (w ramach wymiany osobowej, wrzesień 1997 roku). W Holandii odwiedziła biblioteki naukowe w Rotterdamie, Amsterdamie, Leidzie i Hadze oraz centrum komputerowe bibliotek PICA w Leidzie.

W Oddziale Informacji Naukowej kierowała Szefowa praktykami wakacyjnymi dla studentów bibliotekoznawstwa. Zawsze chętnie oprowadzała gości (także zagranicznych), zwiedzających BJ. Studentom bibliotekoznawstwa, filologii polskiej, historii i innych kierunków UJ, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie czy innych uczelni podczas zamawianych wykładów przedstawiała warsztat bibliograficzny BJ (ogólne i dziedzinowe bibliografie drukowane, później także bazy danych oraz inne źródła informacji).

W okresie „informacyjnym” opublikowała 3 wspomnienia pośmiertne, dotyczące Ireny Barowej⁴⁰, Józefa Zięby⁴¹ i Janiny Pawlickiej-Nowakowej⁴². Do tego okresu należy także zaliczyć inną publikację, a mianowicie *Bibliografię zawartości „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej” R. XXVI–XL (1976–1990)*⁴³. Została ona wprawdzie wydana drukiem już wtedy, kiedy Pani Hanka była na emeryturze, ale powstała przecież dużo wcześniej. Warto przypomnieć losy tejże bibliografii, są one bowiem świadectwem trudności, z jakimi wprowadzano technikę komputerową do tworzenia bibliografii. Prace nad bibliografią zawartości „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej” Pani Hanka podjęła w 1991 roku. Miała to być kontynuacja istniejącego *Zestawienia treści Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej za lata 1949–1975*⁴⁴, kontynuacja opracowana w całości komputerowo z użyciem darmowego pakietu CDS/ISIS (wersja 2.3). Z pomocą Danuty Karp z Pracowni Automatyzacji Procesów Informacyjnych została założona baza danych, do której przygotowane wstępnie przez Panią Hankę dane wprowadziła Maria Bystrowska z OIN. Na podstawie gotowej bazy danych zrobiono 3 egzemplarze wydruku. Do uzyskania zaplanowanego układu bibliografii użyto opcji dostępnych w pakiecie. Pewien problem powstał przy numerowaniu opisów. System numerował nie tylko opisy główne, ale także odsyłacze. Numery odsyłaczy usunięto ręcznie przed zrobieniem wydruku, ale nie wpłynęło to na automatyczną zmianę numerów opisów głównych, które po odsyłaczach następowały. Spowodowało to wystąpienie zjawiska skoków w numeracji opisów głównych. Tego problemu mimo wielu prób nie udało się rozwiązać. Ostatnia zarejestrowa-

⁴⁰ A. Sienkiewiczowa, *Irena Barowa (1909–1997)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XLVIII, 1998, s. 283–286, fot.

⁴¹ A. Sienkiewiczowa, *Józef Zięba (1916–2004)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIV, 2004, s. 341–343, fot.

⁴² A. Sienkiewiczowa, *Janina Pawlicka-Nowakowa (1920–2007)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LVIII, 2008, s. 394–396, fot.

⁴³ A. Sienkiewiczowa, M. Bystrowska (współpraca red.), D. Karp (współpraca techn.), *Bibliografia zawartości „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej” R. XXVI–XL (1976–1990)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIX, 2009, s. 165–197.

⁴⁴ W. Berbelicki, K. Bednarska-Rusajowa, *Zestawienie treści Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej za lata 1949–1975*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXVI, 1976, s. 129–159.

na w bibliografii pozycja nosiła numer 326, podczas gdy faktycznie opisów głównych było tylko 215. Były też i inne, drobniejsze trudności nie do pokonania. Wykazały one, że pakiet w wersji 2.3 nie nadaje się do robienia drukowanych wersji bibliografii – sprawdzenie tego było jednym z celów projektu. Ponieważ jednak opracowana bibliografia miała swoją wartość informacyjną, zdecydowano się ją opublikować. Jeden wydruk razem z tekstem na dyskietce przekazano wicedyrektorowi BJ ds. wydawniczych. Potem bibliografia została oddana do recenzji. W czerwcu 1993 roku Pani Hanka relacjonowała:

[...] Recenzent merytoryczny (prof. Wiesław Bieńkowski) zakwestionował część technicznych rozwiązań (automatyczna numeracja pozycji) uwarunkowanych całkowicie wymogami systemowymi pakietu, które wyczerpująco wyjaśniono we wstępie. Ponieważ brak zastrzeżeń merytorycznych, można mieć nadzieję, iż uda się wynegocjować edycję tego materiału, na którym BJ, jako wydawcy Biuletynu, powinno zależeć⁴⁵.

Niestety, bibliografia gdzieś utknęła. Ponieważ była nie raz potrzebna, jeden z dwu pozostałych wydruków włączono do księgozbioru podręcznego Czytelni Informacji Naukowej. Żeby jednak bibliografia mogła być dostępna szerzej – a nie tylko osobom odwiedzającym czytelnię – w lipcu 2007 roku wydruk został zeskanowany przy użyciu programu OCR (dyskietka z tekstem bibliografii zaginęła), powstały tekst poddano stosownej korekcie, zapisano go jako plik Worda i przekazano redaktorowi „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”. Bibliografia została opublikowana w roczniku za 2009 rok (druk 2010).

Nieprzydatność pakietu CDS/ISIS (wersja 2.3) do wydawania większych bibliografii była głównym powodem zawieszenia innego projektu, którego Pani Hanka była inicjatorką, czyli bibliografii publikacji o UJ. Pomysł kontynuowania tej bibliografii, doprowadzonej do 1979 roku⁴⁶, pojawił się w roku akademickim 1988/1989. Opracowany bardziej szczegółowo projekt został zaakceptowany przez dyrekcję w 1991 roku. W oparciu o pakiet programowy ISIS powstać miała na mikrokomputerze baza danych. Miała

⁴⁵ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, A. S i e n k i e w i c z o w a, Sprawozdanie z działalności Oddziału Informacji Naukowej BJ w roku akademickim 1992/93 (od dn. 1 VI 1992 do 31 V 1993), s. 7.

⁴⁶ H. L i p s k a, K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa do dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1967; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1965–1966*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok 1965/66*, Kraków 1968, s. 119–170; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1967–1968*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok 1967/68*, Kraków 1971, s. 117–215; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1969, 1970*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata 1968/69–1969/70*, Kraków 1974, s. 241–357; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1971 i 1972*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata 1970/71–1971/72*, Kraków 1977, s. 163–325; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1973 i 1974 oraz dopełnienia za okres 1965–1972*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata 1972/73–1974/75*, Warszawa–Kraków 1980, s. 337–547; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1975, 1976*, Kraków 1984; K. T a t a r o w i c z, *Bibliografia piśmiennictwa o Uniwersytecie Jagiellońskim za lata 1977, 1978, 1979*, Kraków 1987.

ona stanowić podstawę dla komputerowej edycji materiału do publikacji drukiem. Pani Hanka opracowała koncepcję bazy danych i funkcji systemowych, format przewidzianych typów opisu bibliograficznego, formularze przedmaszynowe oraz instrukcje ich wypełniania. Rozpoczęto zbieranie materiału z istniejących bibliografii oraz prasy krakowskiej, częściowo przez pracowników OIN w godzinach pracy, częściowo przez emerytów w ramach prac zleconych. Niestety, po doświadczeniach z bibliografią „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej” zrezygnowano z użycia pakietu ISIS. Próba zastosowania programu ProCite 2.2.1 (w systemie DOS) początkowo dała pozytywne efekty, materiał za lata 1980 i 1981 został wprowadzony do utworzonej za pomocą tego programu bazy danych. Później jednak przejście z systemu DOS na Windows poważnie utrudniło poszerzanie bazy. Rozwój i upowszechnienie Internetu spowodowało zresztą odchodzenie od publikowania drukowanych bibliografii na rzecz koncepcji prowadzenia baz danych dostępnych *online*. W poszukiwaniach odpowiedniego oprogramowania OIN był pozbawiony wsparcia fachowców-informatyków, zajętych innymi zadaniami. Zebrany materiał ciągle jeszcze czeka na opublikowanie.

Żeby i ten okres w karierze Pani Hanka zamknąć fragmentem opinii dyrekcji, zacytujmy:

Od 1982 r. pełni funkcję kierownika Oddziału Informacji Naukowej, aktywnie uczestnicząc w wielu przedsięwzięciach Oddziału i Biblioteki. Z wielkim zaangażowaniem wdrażała system komputerowy w procesie informacyjnym organizując w swoim Oddziale system udostępniania baz danych zarówno CD-ROM jak i online. Oddział Informacji Naukowej pod jej kierownictwem wykonuje wnikliwe i znakomite merytorycznie kwerendy dla wielu placówek naukowych w kraju i na świecie⁴⁷.

Pani Hanka miała żywy temperament, była pełna energii. Twierdziła, że to wynik domieszki po kądzieli krwi węgierskiej. Była osobą elokwentną. Wiedzieliśmy, że jeśli ktoś chciał punktualnie wyjść z pracy, nie powinien z Szefową zaczynać rozmowy, bo nie można przewidzieć, kiedy się ona skończy. Używała pewnych żartobliwych powiedzonek: „odkryć Amerykę w puszcze po konserwach”, „rzucić się jak szczerbaty na suchary”, „w tak zwanym międzyczasie”, „jak pijane dziecko we mgle” (z T. Boya-Żeleńskiego), „powiedzieć, zrobić coś *maupassant*” [celowe przekręcenie poprawnego *en passant*]. Jako polonistka była bardzo czuła na punkcie swojego nazwiska, wymagała od otoczenia użycia formy odměżowskiej: Sienkiewiczowa.

Była zapalonym działkowiczem. Miała działkę w Polance Hallera, jeździła tam od wiosny do późnej jesieni swoim małym fiatem. Z wyhodowanych owoców robiła przetwory, którymi szczerze dzieliła się z koleżankami i kolegami. Korzystała z gotowych przepisów albo wymyślała własne. Kiedy któregoś roku wyjątkowo obficie owocowały aronie, dołożyła do nich śliwki i wyszedł znakomity dżem aroniowo-śliwkowy. Była dobrą gospodynią. Współpracownicy mogli się o tym przekonać między innymi podczas imprez imieninowych. Był to czas, kiedy w BJ praktykowany był zwyczaj obchodzenia

⁴⁷ BJ,teczka personalna Anny Sienkiewiczowej, pismo B-4e/4/00/01 z 4 I 2001 roku dyr. K. Zamorskiego do rektora UJ z poparciem starań A. Sienkiewiczowej o specjalną zapomogę na operację stawu biodrowego.

imienin pracowników. Szefowa na swoją uroczystość przywoziła samochodem nie tylko tort i inne smakołyki, ale także obrus i zastawę: talerzyki, filiżanki i spodeczki. Aż do czasu, kiedy w supermarkecie w promocji kupiła na wagę 2 zestawy: 6 małych białych filiżanek i spodeczków oraz 6 filiżanek, spodeczków i talerzyków z ładnym liliowym szlaczkiem. Zestawy były przechowywane wprawdzie w Jej pokoju, ale do wspólnego użytku. Zostawiła je nam, kiedy szła na emeryturę⁴⁸. Jeśli chodzi o tort Pani Hanki, to warto poświęcić mu parę słów. Nie był to bowiem zwykły tort, ale tort „odwrotny”. Odwrotne niż w zwykłym torcie były w nim proporcje ciasta i masy. Dzieci Pani Hanki wyraziły kiedyś marzenie, żeby w torcie było więcej masy niż ciasta... i Pani Hanka to marzenie zrealizowała. Tort miał spód z biszkoptu posmarowanego kwaskowym dżemem porzeczkowym (własnego wyrobu z owoców własnej uprawy, rzecz jasna!). Potem następowała dość gruba warstwa ciemnej masy kakaowej, a na niej także warstwa jasnej masy waniliowej. Górę zdobiły świeże owoce, pokryte galaretką. Tort miał wielkość omalże młyńskiego koła, wystarczyć musiał dla dużego grona osób z OIN, innych działów BJ i innych bibliotek UJ, przychodzących wieszować solenizantce. Każdemu proponowana była też dokładka.

Emerytura nie oznaczała pożegnania Pani Hanki z Biblioteką ani z Oddziałem, gdyż na okres od 1 października do 31 grudnia 2005 roku podpisała nową umowę o pracę. W październiku 2005 roku rozpoczęła także trwającą do 2010 roku współpracę przy robieniu (w ramach prac zleconych) haseł indeksu do elektronicznej wersji Katalogu Podstawowego (tzw. Starego Katalogu). Pani Hanka przejrzała w sumie 92 304 karty w 283 skrzynkach i stworzyła 35 678 haseł. Była to największa liczba haseł zrobionych przez 20 osób, które w latach 2005–2012 tworzyły hasła indeksu do Starego Katalogu. Bardzo lubiła robić te hasła (w domu, przy własnym komputerze, często w nocy).

Później Jej kontakty z Jagiellonką zaczęły powoli słabnąć, na co nie miały wpływ miała poważna choroba męża oraz problemy zdrowotne samej Pani Hanki. Powodem rozluźnienia Jej więzów (zwłaszcza tych emocjonalnych) z BJ był także fakt, że w wyniku zmiany struktury organizacyjnej Biblioteki w listopadzie 2013 roku Oddział Informacji Naukowej po 62 latach istnienia jako osobny dział został zdegradowany do roli sekcji w nowo utworzonym Oddziale Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej. Pani Hanka nie mogła się z tym pogodzić, widząc w tym przejaw obniżania znaczenia informacji naukowej przez decydentów realizujących taką reorganizację.

Anna Sienkiewiczowa zmarła dnia 23 września 2015 roku. Nabożeństwo żałobne zostało odprawione we wtorek 6 października 2015 roku w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, po czym urna z prochami została pochowana w grobie rodzinnym⁴⁹.

Barbara Bulat

⁴⁸ W ramach rekompensaty dostała „na nową drogę życia” nowy serwis – na pamiątkę. Otrzymała też bluzę z wyhaftowanym napisem: Kierownik Oddziału Informacji Naukowej.

⁴⁹ Cmentarz Rakowicki, kwatera LXXI, rząd 6, miejsce 12.

BARBARA SORDYŁOWA
(1934–2016)



W 2015 roku ukazała się książka Barbary Sordyłowej *Wybrane zagadnienia informacji i komunikacji naukowej oraz bibliotek. Szkic wspomnieniowy*¹. Jej wydanie miało uczcić 80. urodziny Autorki. W streszczeniu można przeczytać:

Książka zawiera najważniejsze dane na temat badań naukowych autorki, dotyczących zagadnień informacji i komunikacji naukowej w ich szerokim aspekcie znaczeniowym, a także zwięzłe wiadomości na temat przebiegu pracy zawodowej w dziedzinie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i działalności naukowo-informacyjnej. Praca opiera się na zawodowych i naukowych doświadczeniach autorki i wspomnieniach. [...] zawiera ponadto bibliografię prac autorki [...]².

Życie pokazało, że jest to ostatnia publikacja Barbary Sordyłowej. Wprawdzie później, bo w 2016 roku ukazał się w „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej”, w roczniku za 2015 rok, Jej tekst *Moje związki z informacją naukową*, ale złożyła go do druku wcześniej, bo w jesieni 2014 roku, a napisała jeszcze wcześniej³. Można w nim znaleźć informacje dotyczące kariery zawodowej oraz działalności naukowej Autorki. Niniejszy tekst w zasadzie nie będzie dublował treści powyższych pozycji. Postaram się natomiast uzupełnić je o szczegóły, dotyczące edukacji oraz pracy Barbary Sordyłowej w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ) (1957–1976), opierając się głównie na materiałach z Jej teczeki personalnej w BJ. Jeśli chodzi o okres późniejszy, to streszczę tylko najważniejsze fakty.

* * *

Barbara Sordyłowa urodziła się 8 października 1934 roku w Krakowie. Była córką Pawła Martysiuka, urzędnika Polskich Kolei Państwowych i Bronisławy z domu Kowal-

¹ B. Sordyłowa, *Wybrane zagadnienia informacji i komunikacji naukowej oraz bibliotek. Szkic wspomnieniowy*, Kraków 2015.

² Tamże, s. 123, 124.

³ B. Sordyłowa, *Moje związki z informacją naukową*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015, s. 99–112, także online: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=339540&from=publication> [dostęp: 01.02.2017]. Tekst został napisany na prośbę pracowników Oddziału Informacji Naukowej i Katalogów BJ. Zbierając materiały do publikacji, która miała ukazać się z okazji przypadającego w 2011 r. 60-lecia istnienia Oddziału, skontaktowaliśmy się z byłymi kierownikami i pracownikami Oddziału, prosząc o napisanie wspomnień, związanych z Oddziałem. Pani Sordyłowa była jedną z nielicznych osób, które na naszą prośbę odpowiedziały pozytywnie. Przesłała i tekst, i zdjęcia, za co byliśmy Jej bardzo wdzięczni. Niestety, z różnych przyczyn wydanie tomu jubileuszowego się przeciągało, aż w końcu Pani Sordyłowa zdecydowała się opublikować swoje wspomnienia w „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej”.

skiej, pielęgniarki. Szkołę Podstawową im. A. Mickiewicza ukończyła w 1948 roku, po czym kontynuowała edukację w XI Liceum Ogólnokształcącym im. J. Joteyki. W jednym z napisanych przez Nią życiorysów znaleźć można dodatkową informację o tym okresie: „równocześnie uczęszczałam na kurs Wszechnicy Radiowej⁴ z zakresu zagadnień rozwoju społeczeństwa ludzkiego i nauki o Polsce współczesnej, który [...] zdałam z postępowaniem bardzo dobrym”⁵. Naukę w liceum uwieńczyła matura, zdana z odznaczeniem w 1952 roku. Potem były studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ). Pracę magisterską napisała na temat trylogii S. Żeromskiego *Walka z szatanem*. Po zdaniu egzaminu końcowego w czerwcu 1956 roku otrzymała tytuł magistra filologii polskiej.

Po studiach rozpoczął się trwający 20 lat Jej związek z BJ. Początki były typowe dla tych lat: od października 1956 roku do listopada 1957 roku Barbara Martysiuk była, jak to wówczas określano – „pracownikiem umysłowym płatnym z funduszków dla pracowników nieetatowych”. Umowy przedłużane były w zasadzie co miesiąc, rzadziej dotyczyły okresów dłuższych. Pracowała w Oddziale Opracowania Druków Zwartych przy opracowaniu księgozbiorów zabezpieczonych. W grudniu 1957 roku została przyjęta już na stałe, na stanowisko bibliotekarza, do Wypożyczalni Miejscowej. Od marca 1959 roku przeszła szkolenie wewnątrzbiblioteczne, trwające po 3 miesiące w każdym z następujących oddziałów: Oddział Opracowania Wydawnictw Ciągłych, Katalog Główny, Czytelnia Główna, Oddział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. Po skończeniu szkolenia, w kwietniu 1960 roku, otrzymała stały przydział do Oddziału Opracowania Wydawnictw Ciągłych. Pracowała w nim do grudnia tegoż roku. W końcu grudnia 1960 roku wyszła za mąż za Władysława Sordyla⁶. Ze zmianą stanu cywilnego zbiegła się kolejna zmiana oddziału. Od stycznia 1961 roku Barbara Sordylowa wróciła do Wypożyczalni, jak się okazało, na 2 lata. W lutym 1962 roku przeszła do Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. Po uprzednim przygotowaniu się przystąpiła w dniach 27–30 czerwca 1962 roku do egzaminu dla kandydatów na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych i zdała go z wynikiem dobrym. Na odpowiednie stanowisko w BJ musiała jednak trochę poczekać. We wrześniu 1962 roku objęła kierownictwo Czytelni Czasopism Bieżących⁷. Rok później staż pracy oraz spełnienie innych warunków pozwalały na awans, ciągle w gru-

⁴ Wszechnica Radiowa – uczelnia radiowa, działająca w latach 1948–1954, prowadząca kursy z różnych dziedzin wiedzy. Działała wykorzystując następujące formy pracy: wykłady radiowe, skrypty, koła dyskusyjne, konsultacje, przeprowadzała egzaminy; więcej zob. J. H e l l w i g, *Wszechnica Radiowa 1948–1954*, Warszawa 1981.

⁵ Biblioteka Jagiellońska,teczka personalna Barbary Sordylowej, życiorys datowany 14 IV 1962.

⁶ Władysław Sordyl, ur. 24 V 1933 r. w Andrychowie, zm. 21 VII 1995 r. w Warszawie, mgr filologii polskiej. Państwo Sordylowie mieli córkę, Danutę.

⁷ Właśnie wtedy, po reorganizacji rejestracja wpływu czasopism, składowanie ich bieżących numerów i ich udostępnianie w Czytelni Czasopism Bieżących zostały włączone do zadań Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów (wcześniej zajmował się tym Oddział Opracowania Wydawnictw Ciągłych) (por. B. S o r d y l o w a, *Z problematyki oddziałów gromadzenia i uzupełniania zbiorów w bibliotekach uniwersyteckich. Artykuł dyskusyjny*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXII, 1972, s. 8).

pie zawodowej tak zwanej służby bibliotecznej. W związku z tym Dyrekcja BJ wystosowała pismo do Rektoratu UJ z następującą opinią:

Mgr Barbara Sordylowa jest pracownikiem inteligentnym, pracowitym, ambitnym o zdolnościach organizacyjnych (sprawuje obecnie opiekę nad czytelnią czasopism), wyrobionym społecznie. Jako członek PZPR jest sekretarzem OOP przy Bibliotece Jagiellońskiej, a także pracuje aktywnie w Radzie Oddziałowej ZNP przy BJ⁸. Współpracuje przy opracowywaniu Centralnego katalogu wydawnictw zagranicznych treści społeczno-ekonomicznej (wydawnictwo Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki)⁹. Zasluguje na przyznanie jej stanowiska starszego bibliotekarza¹⁰.

Awans na starszego bibliotekarza otrzymała w styczniu 1964 roku. Miesiąc później przeniesiono ją do Oddziału Katalogowania Rzeczowego Zbiorów. Otrzymała zlecenie opracowywania publikacji do katalogu systematycznego z następujących działów: nauki społeczno-ekonomiczne oraz marksizm i leninizm. W tym okresie rozpoczęła prace nad doktoratem, uczestnicząc w seminarium doktoranckim w Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego, prowadzonym przez prof. Helenę Więckowską. W październiku 1966 roku nareszcie doczekała się przejścia do grupy bibliotekarzy dyplomowanych, otrzymując powołanie na stanowisko adiunkta bibliotecznego. W lutym 1967 roku znowu zmieniła miejsce pracy, przeszła mianowicie do Oddziału Bibliotek Zakładowych, w którym do września 1968 roku była kierownikiem Sekcji Centralnego Katalogu, a od października 1968 roku do listopada 1969 roku kierownikiem Sekcji Instruktażu i Nadzoru. W latach 1965–1967 pełniła funkcję zakładowego kierownika praktyk wakacyjnych studentów bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1969 roku na podstawie przedłożonej rozprawy doktorskiej *Gabriel Korbut i jego zasługi dla bibliografii literackiej w Polsce* oraz po złożeniu przepisanych egzaminów uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych, nadany uchwałą Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego z dnia 5 grudnia 1969 roku.

⁸ B. Sordylowa wstąpiła do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w październiku 1962 r., „kierując się pobudkami natury światopoglądowej i ideologicznej”, jak napisała w życiorysie z 1966 r.; w październiku 1964 r. została wybrana na stanowisko I Sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej (OOP, później: Podstawowa Organizacja Partyjna – POP) w BJ; funkcję tę pełniła co najmniej przez 3 kadencje (do grudnia 1968), w maju 1968 r. została wybrana w skład Plenum Komitetu Uczelnianego PZPR w UJ. Należała też do Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), w marcu 1963 r. została wybrana w skład Rady Oddziałowej ZNP w BJ – do połowy 1964 r. była zastępcą przewodniczącego; z funkcji tej zrezygnowała po wyborze na I Sekretarza POP PZPR.

⁹ Półrocznik „Centralny Katalog Wydawnictw Zagranicznych Treści Społeczno-Ekonomicznej Znajdujących Się w Polskich Bibliotekach Społeczno-Ekonomicznych” (od z. 4 tytuł: „Centralny Katalog Wydawnictw Zagranicznych Treści Społeczno-Ekonomicznej Znajdujących Się w Polskich Bibliotekach Społeczno-Ekonomicznych oraz Niektórych Innych Bibliotekach Naukowych”) był wydawany w latach 1956–1993 (druk 1996); materiały do tego wydawnictwa B. Sordylowa zbierała w oparciu o bieżące nabytki zagraniczne BJ.

¹⁰ BJ, teczka personalna Barbary Sordylowej, pismo Dyrekcji BJ do Rektoratu UJ nr B-4a/43/63/64 z 19 XI 1963.

Uchwała została zatwierdzona przez Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego dnia 28 lutego 1970 roku.

Nowo kreowana doktor Barbara Sordylowa z dniem 1 grudnia 1969 roku objęła kierownictwo Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, a w styczniu 1970 roku została awansowana na kustosa dyplomowanego. Oddział składał się wówczas z 3 sekcji: Wydawnictw Zwartych, Wydawnictw Ciągłych oraz Dubletów i Wydawnictw Zbędnych. B. Sordylowa przeanalizowała, „w jakim stopniu struktura ta [...] funkcjonuje, tzn. odpowiada faktycznej organizacji oddziału” i zaproponowała w 1972 roku nową strukturę organizacyjną, opartą głównie o źródła wpływu: Sekcja Egzemplarza Obowiązkowego, Sekcja Kupna, Sekcja Wymiany, Sekcja Darów, Sekcja Wydawnictw Ciągłych (Czasopism) lub Samodzielna Sekcja Wydawnictw Ciągłych (Czasopism), Sekcja Dubletów i Wydawnictw Zbędnych¹¹. Tę Jej propozycję odnajdujemy w późniejszej reorganizacji z roku 1976/1977:

W Oddziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów utworzenie pięciu sekcji w miejsce dotychczasowych trzech doprowadziło do formalnego zatwierdzenia wykrystalizowanego od lat podziału na zespoły robocze, dało zarazem możliwość dostosowania stanowisk kierowniczych do rzeczywistej odpowiedzialności funkcyjnej w obrębie poszczególnych odcinków działania. Nowe sekcje (obok nie zmienionej – dubletów i wydawnictw zbędnych) uwzględniły jako czynnik podziału źródła wpływu w miejsce dotychczasowego kryterium: rodzaju dokumentu¹².

W maju 1972 roku Barbarę Sordylową powołano na kierownika Oddziału Informacji Naukowej (OIN), a w sierpniu tegoż roku awansowano na starszego kustosa dyplomowanego. Oddziałem Informacji kierowała niedługo – trochę ponad 2 lata (do września 1974 roku), część tego okresu zajął urlop macierzyński po urodzeniu córki (Danuty) w 1973 roku. W Oddziale pracowało wówczas 5 osób, wliczając kierownika. Oprócz zwykłych codziennych prac wykonały one, a nadto zainicjowały kilka ważnych projektów. Od maja do sierpnia 1973 roku przeprowadzona została gruntowna melioracja księgozbioru podręcznego Czytelni Bibliograficznej, stanowiącej część Oddziału. Księgozbiór liczył wówczas około 3000 woluminów. Barbara Sordylowa przywiązywała wagę do aktualności udostępnianych wydawnictw informacyjnych:

W trosce o stałe aktualizowanie księgozbioru podręcznego sporządzono wykaz wydawnictw ciągłych, których najnowszy rocznik powinien znajdować się zawsze w Oddziale Informacji Naukowej i przekazano do Oddziału Gromadzenia Zbiorów oraz Pracowni Centralnych Katalogów. W dalszym ciągu wydawnictwa informacyjne z dużym opóźnieniem docierają do rąk użytkowników. Aby temu zaradzić, należy najnowsze informatory zakupywać zaraz po ich ukazaniu się na rynku księgarskim i jeszcze przed opracowaniem przekazać za pokwitowaniem do Oddziału Informacji Naukowej. Z chwilą dotarcia do Czytelni Bibliograficznej egzemplarza opracowanego e

¹¹ B. S o r d y l o w a, *Z problematyki oddziałów gromadzenia i uzupełniania zbiorów w bibliotekach uniwersyteckich. Artykuł dyskusyjny*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXII, 1972, s. 16.

¹² A. S i e n k i e w i c z o w a, *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1976/77*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXIX, 1979, s. 165.

zemplarz nieopracowany będzie zwracany. Z tą propozycją OIN występował już kilkakrotnie, jednak nadal natrafia ona na nieusprawiedliwione opory¹³.

Barbara Sordylowa opracowała schemat układu działowego dla centralnego katalogu bibliografii w BJ, po czym zaczęto układanie kart. Uporządkowano 27 teczek z dokumentacją wystaw urządzonych przez OIN w latach 1958–1972. Stworzono także konspekt informatora o Bibliotece Jagiellońskiej w wersji polskiej i w wersjach obcojęzycznych (angielskiej, francuskiej, niemieckiej, rosyjskiej, włoskiej), a następnie rozpoczęto pisanie rozdziału o historii BJ. Barbara Sordylowa rozpoczęła prace nad skrypsem dla studentów UJ zatytułowanym *Podstawowe zagadnienia informacji naukowej*. Opracowany w październiku 1973 roku konspekt w grudniu oddała Dyrekcji BJ. Zatwierdzony w marcu 1974 roku do realizacji tak określała:

Skrypt przeznaczony jest dla studentów starszych lat studiów UJ i obejmuje wszystkie kierunki nauczania w Uniwersytecie. Oprócz ogólnych wiadomości o organizacji służby informacyjnej na potrzeby nauki daje przegląd podstawowych źródeł informacyjnych potrzebnych studentowi, a także początkującemu pracownikowi nauki do studiów i pracy naukowej. Równocześnie może służyć jako pomoc do prowadzenia zajęć dydaktycznych w zakresie specjalistycznych źródeł informacji naukowej w instytutach UJ – zleconych odpowiednim zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w 1971 r.¹⁴

Tekst uzupełniał *Dodatek*, w którym Autorka załączyła *Przegląd dziedzinowy ważniejszych wydawnictw informacyjnych*. Był to wykaz w układzie działowym, obejmujący bibliografię, encyklopedie specjalne, słowniki rzeczowe oraz słowniki biograficzne polskie i zagraniczne, znajdujące się wówczas w zbiorach BJ (w szczególności w księgozbiorach Czytelni Głównej i Czytelni Bibliograficznej), a także bibliotek instytutowych UJ (ponad 500 pozycji). Skrypt był przydatny nie tylko dla studentów czy młodszych pracowników nauki, ale również dla bibliotekarzy¹⁵.

W latach 70. XX wieku po raz pierwszy rozpoczęto starania o budowę nowego skrzydła gmachu BJ. W związku z tym w 1974 roku Dyrekcja BJ poprosiła kierowników oddziałów o przygotowanie „dezyderatów i propozycji rozwoju oddziałów do roku 2000, które powinny być uwzględnione przy sporządzaniu założeń do budowy”. W odpowiedzi na tę prośbę B. Sordylowa napisała *Projekt rozwoju Oddziału Informacji Naukowej do r. 2000 oraz usytuowania w rozbudowanym gmachu Biblioteki Jagiellońskiej*. Rękopis oraz kopia maszynopisu tego tekstu zachowały się wśród archiwaliów

¹³ Archiwum UJ, Sprawozdania Oddziału Informacji Naukowej 1971–1974, B. Sordylowa, Sprawozdanie z działalności [Oddziału Informacji Naukowej] za rok akad. 1973/74, s. 3.

¹⁴ BJ,teczka personalna Barbary Sordylowej, podanie Barbary Sordylowej do Rektora UJ z prośbą o płatny urlop naukowy dla dokończenia pracy nad skrypsem *Podstawowe zagadnienia informacji naukowej*, 12 I 1976.

¹⁵ Tadeusz Antos wspomina, że jego pierwsze tygodnie pracy w Oddziale Informacji Naukowej były związane ze skrypsem B. Sordylowej. Tadeusz, dyżurując w Czytelni Bibliograficznej, czytał tę publikację po kolei i to, czego się z niej dowiedział, bardzo mu się przydawało w pracy informacyjnej – i wtedy, i później.

Sekcji Informacji Naukowej. Przesłankami pomysłu Autorki na lokalizację Oddziału, były stwierdzenia:

[...] informacja naukowa ma ścisły związek z katalogami bibliotecznymi, głównie rzeczowymi, lecz również alfabetycznymi i wobec powyższego musi znajdować się w ich sąsiedztwie możliwie najbliższym. [...] katalogi biblioteczne – podstawowe narzędzie informacji bibliotecznej – powinny być usytuowane w centralnym miejscu Biblioteki, której gmach po rozbudowie będzie tworzyć literę „H” [...] katalogi biblioteczne rzeczowe i alfabetyczne Biblioteki Jagiellońskiej zachowają do r. 2000 swoją dotychczasową formę kartotekową i w związku z tym będą potrzebować odpowiednio dużą przestrzeń dla swej rozbudowy¹⁶.

Wychodząc od takich stwierdzeń, wypowiedała się na temat usytuowania katalogów i lokalizacji OIN:

[...] proponuję usytuowanie katalogów na linii łączącej oba gmachy Biblioteki, obecny i nowo wybudowany w l. 1976–1980. Jest to możliwe, gdyby katalog, zachowując dotychczasowe pomieszczenie, rozprzestrzenił się na całą długość ściany południowej, tam, gdzie znajduje się obecnie Oddział Informacji Naukowej, pokój 112 oraz Czytelnia Pracowników Nauki „B” oraz ewentualnie zajął pewną przestrzeń w tej samej linii w nowym gmachu. Katalog mógłby mieć wówczas dwa wejścia dla publiczności, ze starego i nowego gmachu, co byłoby wygodne dla użytkowników oraz pracowników BJ.

W zależności od takiego położenia katalogów miejsce Oddziału Informacji Naukowej czy Centrum Informacji Naukowej powinno być w nowym gmachu za katalogami po stronie południowej. Orientacyjnie na potrzeby nowoczesnego Centrum Informacyjnego potrzebne będzie całe południowe skrzydło nowego gmachu¹⁷.

W drugiej części tekstu śmiało nakreśliła plan rozwoju OIN do 2000 roku:

Oddział Informacji Naukowej powinien być przekształcony w Centrum Informacji Bibliograficznej dla Uniwersytetu Jagiellońskiego i całego środowiska naukowego krakowskiego w zakresie dyscyplin uprawianych w UJ. [...] Centrum Informacji Bibliograficznej powinno posiadać dużą czytelnię na ok. 20 tys. wol., która dysponowałaby doborowym zestawem najważniejszych bibliografii i innych wydawnictw informacyjnych polskich i zagranicznych. [...] W Centrum Informacji Bibliograficznej powinny być zgromadzone wszystkie najważniejsze bibliografie, ogólne i specjalne, obecnie rozproszone po różnych księgozbiorach podręcznych. Zasada powinna być taka, że jeden egzemplarz każdej ważniejszej bibliografii otrzymuje przydział do Centrum Bibliograficznego. [...] Personel Centrum Informacji Bibliograficznej do roku 2000 powinien powiększyć się do 15 osób i składać się ze specjalistów różnych dziedzin (2-ch historyków, 1 socjolog, 2-ch filologów polskich,

¹⁶ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, B. S o r d y ł o w a, Projekt rozwoju Oddziału Informacji Naukowej do r. 2000 oraz usytuowania w rozbudowanym gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, Kraków 13 V 1974, s. 1.

¹⁷ Tamże, s. 1–2. Projekt B. Sordyłowej został zrealizowany w rozbudowanej dopiero w latach 1995–2001 Bibliotece, z pewnymi korektami i dzięki staraniom następczyni Sordyłowej, głównie A. Sienkiewiczowej (por. B. B u ł a t, *Anna Sienkiewiczowa* w niniejszym roczniku „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”).

1 germanista, 1 anglista, 1 romanista, 1 rusycysta, biolog, matematyk, fizyk, inżynier elektronik, 2-ch pracowników obsługi technicznej). Dla powiększonego personelu powinny być przewidziane 3 pracownice, pokój dla kierownika Centrum oraz pomieszczenie na aparaturę. [...] Centrum Informacji Bibliograficznej powinno być wyposażone w telex (który może być ulokowany również przy Katalogu Głównym), kserokopiarkę najnowszego typu na potrzeby kwerend oraz bieżące prace informacyjne, czytnik do mikrofilmów (założywszy, że system mikrofilmowy do r. 2000 będzie już dosyć rozpowszechniony) [...]¹⁸.

W październiku 1974 roku Barbara Sordylowa została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora BJ do spraw informacji naukowej i zbiorów specjalnych, najpierw na rok, potem na kolejne 4 lata. Jednak funkcję tę pełniła tylko do października 1976 roku. Z przyczyn rodzinnych przeniosła się z Krakowa do Warszawy, gdzie od kilku już lat pracował Jej mąż.

Przywołajmy jedno wspomnienie z czasów dyrektury B. Sordylowej. Krystyna Bielawska, pracująca wówczas od niedawna w Oddziale Informacji Naukowej, wspomina, że pewnego razu została przez nią wezwana. Pani dyrektor zapytała ją, czy nie chciałaby pisać doktoratu. Krystyna się zdziwiła, ale jednocześnie poczuła się pochwalebiona tą propozycją oznaczającą, że dyrekcja widzi w niej potencjał naukowy. Jednak z propozycji nie skorzystała.

W okresie pracy w BJ Barbara Sordylowa odbyła kilka wyjazdów naukowych do bibliotek w Czechosłowacji (6–13 października 1969 roku), w Skopje (19 października – 2 listopada 1971 roku), w Kijowie (16–27 września 1974 roku). Otrzymała odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, nadaną z okazji jubileuszu UJ (1965) oraz nagrodę ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki za szczególne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych za pracę doktorską. Była przez kilka kadencji członkiem Rektorskiej Komisji Bibliotecznej i Senackiej Komisji Bibliotecznej, brała udział w pracach Komisji ds. Struktury i Rozwoju UJ. Prowadziła zajęcia dydaktyczne z bibliografii i innych źródeł informacji na Międzywydziałowym Studium Bibliotekoznawstwa UJ, a następnie w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (obecnie Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ).

Po przeniesieniu się do Warszawy pracowała w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk, jako jej wicedyrektor (1976–1981), a następnie dyrektor (1981–2003). W tym okresie uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (marzec 1988 roku) oraz została powołana na stanowisko docenta w Bibliotece PAN w Warszawie (czerwiec 1988 roku). Od 1990 roku do 2006 roku związana była z Komitetem Naukoznawstwa przy Prezydium PAN, w latach 1991–1993 była przewodniczącą międzydiscyplinarnego Zespołu ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki przy Komitecie Badań Naukowych. W latach 1993/94–1995/96 pracowała dodatkowo w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego na stanowisku profesora. Była autorką wielu publi-

¹⁸ BJ, archiwum Sekcji Informacji Naukowej, B. S o r d y l o w a, Projekt rozwoju Oddziału Informacji Naukowej..., s. 3, 4.

kacji naukowych, polskich i zagranicznych, redaktor naczelną „Przeglądu Bibliotecznego” (1978–2003). W końcu grudnia 2003 roku przeszła na emeryturę. Niecały rok później razem z córką wróciły do Krakowa. Zmarła 12 lutego 2016 roku w Krakowie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 19 lutego 2016 roku na cmentarzu Rakowickim¹⁹.

Barbara Bułat

¹⁹ Grób znajduje się kwaterze GC, rząd 1, miejsce 2.

